



80. rocznica akcji „Koppe”

2024-07-15

11 lipca przypada 80. rocznica akcji specjalnej „Koppe”, przeprowadzonej w Krakowie przy ul. Powiśle przez żołnierzy z harcerskiego batalionu „Parasol”, przy wsparciu Kedywu Okręgu Kraków AK. Celem akcji był niemiecki dygnitarz gen. Wilhelm Koppe. W tym roku uroczystości rocznicowe odbyły się w sobotę, 13 lipca.

Od wielu lat w uroczystościach rocznicowych, współorganizowanych przez Oddział IPN w Krakowie, spotykają się przedstawiciele środowisk kombatanckich, harcerskich i władz samorządowych. Uczestniczą w nich także żołnierze Wojska Polskiego, szczególnie Jednostki Wojskowej Komandosów z Lublińca, dziedziczącej tradycje batalionu „Parasol” oraz Jednostki Wojskowej NIL im. gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”.

Tegoroczne uroczystości rozpoczęły się od mszy za dusze poległych i zmarłych żołnierzy batalionu „Parasol” i Kedywu Okręgu Kraków AK (kościół kapucynów, przy ul. Loretańskiej 11, godz. 10.30). O godz. 12.00 odbył się dalsza część uroczystości przy ul. Powiśle 2-3 (Apel Poległych, modlitwa, złożenie wiązanek pod pomnikiem i tablicą upamiętniającą akcję).

Obchodom, tak jak w latach ubiegłych, towarzyszyła ekspozycja tablic edukacyjnych, przygotowanych przez Stowarzyszenie Szarych Szeregów i krakowski oddział IPN. Ekspozowane będą w miejscu akcji przy ul. Powiśle do godz. 13.30. W późniejszym okresie będzie się można z nimi zapoznać w Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego w forcie „Jugowice” (ul. Forteczna 28).

Akcja specjalna „Koppe”

11 lipca 1944 r. żołnierze batalionu „Parasol”, elitarnego oddziału Kedywu AK przeprowadzili na ulicach Krakowa jedną z najbardziej śmiałych akcji zbrojnych przeciwko niemieckiemu okupantowi. Jej celem był gen. Wilhelm Koppe, wyższy dowódca SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie, należący do głównych organizatorów terroru wobec polskiej ludności. Dowództwo Kedywu powierzyło wykonanie zadania oddziałowi dowodzonemu przez Stanisława Leopolda „Rafała”, a na miejsce wykonania wyroku na niemieckim dygnitarzu wybrano róg ul. Powiśle i pl. Kossaka. Auto Koppego zdołało jednak wyminąć blokadę i Niemiec uszedł z życiem. Podczas odskoku kilku akowców poległo, odniosło rany lub dostało się w ręce Niemców, którzy zamordowali ich w więzieniu Montelupich.

Wilhelm Koppe, wyższy dowódca SS i policji, sekretarz stanu do Spraw Bezpieczeństwa po wojnie pracował jako dyrektor w fabryce czekolady w Bonn, ukrywając się pod nazwiskiem Lohmann. Aresztowano go w 1960 roku, dwa lata później zwolniono go z aresztu, a proces umorzono w 1964 roku. Zmarł w wieku 79 lat w roku 1975.